

Jarosław Kita (UNIWERSYTET ŁÓDZKI)

ORCID: 000-0002-8374-2848

Konkurencja źródeł mineralnych i ropy naftowej na terenie Galicji w drugiej połowie XIX i w początkach XX wieku (do 1914 roku)

DOI 10.25951/4229

Summary

Competition of mineral water springs and crude oil sources in Galicia in the second half of the 19th century and at the beginning of the 20th century (until 1914)

In the 19th century, in the then partitioned Poland, there was some entrepreneurial activity aiming at the development of Polish spas. Many prospective areas were explored to find new mineral water springs. In this respect, Galicia proved to be the richest zone, which was at that time under the Austrian occupation. The owners of the lands with mineral water springs began to invest in spa infrastructure, and small local spas were founded in order to increase their income. However, in the 1860s, a new and potentially greater source of income appeared, associated with the search for “mineral oil”, how crude oil was then called. Boreholes that accompanied searching for crude oil oftentimes caused mineral water to recede or disappear, rendering spas impracticable. In other cases, landowners of the areas with both crude oil and mineral springs decided to invest further in oil rather than in a mineral water spa over time. Such actions resulted in the downfall of some promising local spas (like Bóbrka and Uherce Mineralne) in the last decades of the 19th century in Galicia. Only in a few of the largest health resorts (Iwonicz-Zdrój, Rymanów-Zdrój) it was possible to combine a small-scale oil drilling operation with maintaining health resort’s functions.

KEYWORDS: Galicia, turn of the 19th and 20th century, mineral water springs, crude oil sources.

STRESZCZENIE

W XIX w. na ziemiach polskich podejmowano działania prowadzące do rozwoju krajowych uzdrowisk. Prowadzono liczne poszukiwania, których zamierzeniem miało być odnalezienie nowych ujęć źródeł mineralnych. Szczególnie wiele wód mineralnych odkryto na terenie Galicji, znajdującej się w XIX w. pod zaborem austriackim. Właściciele miejscowości ze źródłami wód mineralnych zaczęli inwestować w infrastrukturę uzdrowiskową. Zakładano niewielkie lokalne uzdrowiska, które miały zwiększyć dochody właścicieli majątków ziemskich. Jednak od lat sześćdziesiątych XIX w. w związku z podjętymi poszukiwaniami oleju skalnego, jak nazywano wówczas ropę naftową, pojawiło się inne źródło dochodów. Odwierty prowadzone podczas poszukiwania ropy niejednokrotnie powodowały, że wody mineralne zanikały. W innych wypadkach właściciele terenów, na których występowała ropa naftowa i wody mineralne, z czasem wybierali prowadzenie dalszych inwestycji związanych z ropą naftową. W efekcie takich działań na terenie Galicji w ostatnich dekadach XIX w. doszło do upadku kilku dobrze zapowiadających się niewielkich uzdrowisk, np. Bóbrka i Uherce Mineralne. Tylko w największych z miejscowości uzdrowiskowych (Iwonicz-Zdrój, Rymanów-Zdrój) udało się połączyć wydobywanie ropy na niewielką skalę z utrzymaniem funkcji uzdrowiskowych.

SŁOWA KLUCZOWE: Galicja, przełom XIX i XX w., źródła wód mineralnych, źródła ropy naftowej.

W XIX w. dawna Rzeczpospolita podzielona była pomiędzy trzy państwa ościenne – Rosję, Prusy i Austrię, które pod koniec poprzedniego stulecia dokonały jej rozbiorów. Pod względem gospodarczym poszczególne ziemie polskie rozwijały się w różnym tempie i w sposób niejednorodny. Interesujący mnie w dalszych rozważaniach teren Galicji, mający w drugiej połowie XIX w. dużą autonomię, położony był w monarchii habsburskiej. To na tym obszarze ziem dawnej Rzeczypospolitej w XIX w. powstały najbardziej znane polskie uzdrowiska (m.in. Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Truskawiec, Żegiestów), które postrzegano także poprzez pryzmat aktywności gospodarczej (tzw. przemysł kąpielowy/uzdrowiskowy)¹, i tu rozwinął się polski przemysł naftowy. Można

¹ W wielu uzdrowiskach znajdowały się rozlewnie wód mineralnych napełniające butelki z przeznaczeniem na sprzedaż, produkowano szlasy i ługi lecznicze wysyłane poza miejscowość uzdrowiskową, w niektórych z miejscowości wytwarzano sól jodowaną i inne produkty (np. naturalne wyroby kosmetyczne i specyfiki obecnie nazywane suplementami) znajdujące nabywców daleko poza miejscem wytwarzania. Pojęcie przemysł kąpielowy/uzdrowiskowy funkcjonowało już w interesującym mnie okresie i poświęcano mu niejedną z ówczesnych publikacji. Inżynier Bronisław Babel na łamach kilku kolejnych numerów (10, 11, 12, 13, 15 i 16) pisma „Krynica” w 1886 r. zamieścił cykl artykułów pod wspólnym tytułem *Zdrojowiska krajowe jako zakłady przemysłowe*. Już w pierwszym tekście otwiera-

wręcz założyć, że na przełomie XIX i XX w. obie te branże były znakiem rozpoznawczym galicyjskiej gospodarki.

Ropa naftowa, zwana dawniej olejem skalnym, znana była już od setek lat. Jednak dopiero rozwój wiedzy, postęp naukowy i techniczny, podjęcie nowatorskich inwestycji w XIX stuleciu przyniosły możliwości jej eksploatacji na skalę przemysłową². Stało się to m.in. za sprawą trzech Polaków, a byli to: najbardziej z nich znany Ignacy Łukasiewicz³ – farmaceuta, wynalazca lampy naftowej, Tytus Trzeciecki⁴ – ziemianin, zwolennik modernizacji gospodarki narodowej, oraz Karol Klobassa-Zrencki⁵ – właściciel majątku Zręcin, na terenie którego w połowie

jącym cykl na samym początku napisał: „[...] musimy przyznać zakładom kąpielowym pewne stanowisko w ogólnym przemyśle narodowym, gdyż odgrywają one wybitną rolę w przysparzaniu dochodów ogólnemu majątkowi narodowemu – a tem samym odgrywają rolę zakładów przemysłowych. Rola taka jest zdrojowisk, jest bardzo wybitną w niektórych krajach, [...] Możemy śmiało powiedzieć, iż Czechy mają trzy działy przemysłu, tj. przemysł rolniczy, fabryczny i kąpielowy”; „Krynica” 1886, nr 10, s. 87. W kolejnych częściach autor udowodniał, iż także w Galicji przemysł zdrojowy powinien odgrywać taką pierwszoplanową rolę. Teksty z takimi treściami zamieszczał również w innych swoich publikacjach.

- ² Zob. m.in. *Przemysł naftowy w Polsce. Zarys historii wraz z opisem techniki pracy w przemyśle naftowym, uzupełniony przewodnikiem po pawilonie naftowym P.W.K.*, oprac. komitet naukowy S. Bartoszewicz i in., Lwów 1929; R. Mierzecki, *Przemysł naftowy w Polsce w XIX i XX wieku*, „Analecta” R. 8, 1999, nr 2, s. 55–71.
- ³ Spośród wielu prac mu poświęconych zob.: J. Dębski, *Ignacy Łukasiewicz*, Warszawa 1955; S. Brzozowski, *Ignacy Łukasiewicz*, Warszawa 1974; W. Bonusiak, *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza*, Rzeszów 1986; S. Brzozowski, *Szejk z Galicji. Ignacy Łukasiewicz 1822–1882*, Rzeszów 2007.
- ⁴ Tytus Trzeciecki herbu Strzemię (1 stycznia 1811 – 24 grudnia 1878) – ziemianin, właściciel dóbr ziemskich Polanka i Miejsce (później Piastowe) w Galicji. Absolwent Uniwersytetu we Lwowie (filozofia), ponadto odbył studia rolnicze w Niemczech w słynnej szkole rolniczej założonej przez Albrechta Thaera. Po powrocie do kraju realizował program modernizacji dóbr ziemskich poprzez ich uprzemysłowienie i wprowadzanie nowinek agronomicznych. Wspólnie z Ignacym Łukasiewiczem i Karolem Klobassą-Zrenckim był jednym z pionierów przemysłu naftowego. Współzałożyciel pierwszej na świecie kopalni ropy naftowej w Bóbrce; J. Szujski, *Tytus Trzeciecki. Wspomnienie pośmiertne*, „Przegląd Polski” 1879, t. 3, s. 8.
- ⁵ Karol Klobassa-Zrencki (Zręcki) (4 listopada 1823 – 7 lutego 1886) – ziemianin i przemysłowiec. Ukończył politechnikę w Wiedniu i Wydział Agronomiczny Akademii Rolniczej w Hohenheim. Właściciel kilku majątków ziemskich (Zręcin, Bóbrka, Skołyżyn), w których wprowadzał nowoczesne sposoby gospodarowania, zwolennik modernizacji dóbr ziemskich poprzez ich uprzemysłowienie. Założył w Bóbrce niewielkie uzdrowisko, ale przede wszystkim zainwestował w poszukiwania ropy naftowej i jest zaliczany do pionierów przemysłu naftowego. Stał się właścicielem kopalni ropy w Bóbrce przynoszącej znaczące dochody. Dzięki nim realizował na dużą skalę liczne działania o charakterze dobroczynnym. Za te zasługi mieszkańcy Krosna obdarzyli go honorowym obywatelstwem swojego miasta; *Karol Klobassa Zręcki*, „Kurier Lwowski” 1886, nr 41, s. 3–4.

XIX w. powstała pierwsza na świecie kopalnia ropy naftowej na skalę przemysłową⁶. Historia przemysłu naftowego na Podkarpaciu sięgająca połowy XIX w. zbiegła się w czasie z szybkim rozwojem polskiego przemysłu uzdrowiskowego. Wokół znanych od wielu lat źródeł mineralnych powstawały na terenie Galicji nowe uzdrowiska lub przeżywały renesans te już wcześniej założone⁷. Zainteresował mnie więc problem wzajemnych korelacji pomiędzy rozwojem na tym terenie szeroko pojmowanej kultury uzdrowiskowej i przemysłu naftowego. Przecież na analizowanym obszarze wody mineralne często towarzyszyły złożom ropy naftowej. Przykładowo solanki – Ropa koło Grybowa, Jurowce pod Sanokiem, Lisko nad Sanem, Uherce Mineralne, Mrażnica, Wolanka, Popiele, Kotowska Bania koło Borysławia; szcawy – Bóbrka, Wietrzno koło Krosna; siarczanowe – Frankówka, Wapienne, Bednarka, Potok, Podzamcze, Biedziatka, Krajowice⁸. Analiza źródeł różnej proveniencji (źródła archiwalne i statystyczne, sprawozdania lekarzy, prasa – ogólnokrajowa, jak też regionalna i specjalistyczna, przewodniki, informatory, prospekty, druki urzędowe i ulotne, egodokumety – pamiętniki, wspomnienia, korespondencja) i dawnej literatury przedmiotu (często autorstwa lekarzy i osób związanych z konkretnymi miejscowościami uzdrowiskowymi) pozwala postawić tezę, że niemal w każdym przypadku wody mineralne przegrywały z ropą naftową, nawet wówczas, kiedy istniała już przy nich rozwinięta infrastruktura lecznicza i kulturalna. Wyjątek stanowią tylko jedne z najbardziej uznanych podkarpackich kurortów jak Iwonicz-Zdrój i Rymanów-Zdrój⁹. W dalszej części tekstu postaram się przytoczyć argumenty przemawiające za prawdziwością tej tezy. Egzemplifikację przeprowadzę na podstawie dokładniejszego przybliżenia

⁶ W historiografii dotyczącej rozwoju przemysłu naftowego w Galicji można wskazać jednak publikacje, które przedstawiają jeszcze innych pionierów w tej materii. Tytuł „genialnych twórców przemysłu naftowego” przypisywany jest księciu Stanisławowi Jabłonowskiemu (1799–1878), hr. Jadwidze Straszewskiej (1826–1903) i farmaceucie Janowi Zehowi (1817–1897). Ten ostatni osiągnięcia na niwie naftowej opublikował w relacji pt. *Pierwsze objawy przemysłu naftowego w Galicji*, zamieszczonej na łamach „Czasopisma Towarzystwa Aptekarskiego” 1889, nr 12; zob.: T. Estreicher, *Jan Zeh zapomniany pionier przemysłu naftowego*, Warszawa 1935; T. Pabis, *Śladami gorlickich naftowców*, wyd. 2, Tuchów 2006; S. Waciegga, *Galicjyjscy pionierzy przemysłu naftowego w II połowie XIX wieku*, „Rocznik Małopolska. Regiony, regionalizmy, małe ojczyzny” 2016, t. 18, s. 127–159.

⁷ Należy zaznaczyć, że do końca XIX w. na terenie Galicji nie funkcjonowała żadna ustawa uzdrowiskowa, która klasyfikowałaby tego typu miejscowości. Stąd też wszelkie niewielkie nawet miejscowości nazywano uzdrowiskami (zdrojowiskami) i tak też je traktuję w niniejszym opracowaniu.

⁸ W. Szajnocha, *Źródła mineralne Galicji – pogląd na ich rozpoznanie, skład chemiczny i powstanie*, Kraków 1891, s. 2–75.

⁹ W XIX i początkach XX w. używano wielokrotnie również nazw bez członu „Zdrój”.

dziejów dwóch uzdrowisk galicyjskich – Bóbrki i Uherców Mineralnych, gdzie rozwinięta już wcześniej kultura uzdrowiskowa przegrała w ostateczności z ropą naftową. Jednocześnie wskażę na czynniki, które przyczyniły się do rozwoju sfery uzdrowiskowej w Iwoniczu-Zdroju i Rymanowie-Zdroju, pomimo podjęcia eksploatacji oleju skalnego w najbliższej okolicy tych miejscowości¹⁰.

Bóbrka (inaczej zwana wówczas Boberką), wieś położona w powiecie krośnieńskim, należy właśnie do tych miejscowości, o których losach wyraźnie decydował właśnie olej skalny. O występowaniu w okolicach tej wsi ropy naftowej pisano już w połowie XIX w. Ówczesny dziejopis Sądecczyzny, Feliks Jan Szczęsny Morawski, napisał:

[W Bóbrce] tryskało i kipiało źródło potężne słonawe, ługowe zwane Wrzanką od wrzenia, czyli kipienia bezustannego. Słynęła Wrzanka siłą uzdrawiającą. Z bliska i z dala do „wody goścowej” przybywali chorzy, pili ją, obmywali członki zbolące [...]. Trzy potoczki spływają ze wzgórza od źródła zwanego Wrzącą. Każdy z nich spływa ropą, więc zatamowane grobelkami tworzą staweczki małe, z których woda wycieka upustem małym w głębi. Ropa zaś pływa wierzchem i wyczerpuje się czerpadkami, bywa czasem kilkaset garncy¹¹.

Dziedzic tutejszego majątku Zręcin, Karol Klobassa-Zrencki, zawarł w latach pięćdziesiątych XIX w. spółkę z Tytusem Trzecieckim i Ignacym Łukasiewiczem, która miała prowadzić odwierty na terenie jego dóbr. Po kilku latach prac, w 1861 r., w końcu natrafiono na bogate złoża ropy i rozpoczęto jej wydobycie na skalę przemysłową. Tak powstała pierwsza na świecie kopalnia ropy naftowej, a kolejne inwestycje spowodowały, że stała się w następnych dekadach jedną z najnowocześniejszych na świecie. Świadectwem tamtej wielkości jest istniejący dziś w Bóbrce skansen – Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza¹².

Podczas wierceń w poszukiwaniu kolejnych złóż ropy naftowej w 1868 r., na głębokości 300–400 stóp (około 90–120 m), natrafiono przy okazji na zasobne pokłady wody mineralnej. Dziedzic Karol Klobassa-Zrencki zdecydował się na wykorzystanie jej do celów leczniczych. Być może ten w jednej osobie ziemianin i przemysłowiec wymarzył sobie stworzenie uzdrowiska na podobną skalę jak

¹⁰ Na temat obu tych uzdrowisk powstała już obszerna literatura przedmiotu. Jeśli chodzi o interesujący mnie okres, czyli początki ich istnienia, to warto wskazać przede wszystkim na dwie pozycje: A. z Działyńskich Potocka, *Mój pamiętnik*, Kraków 1927; A. Kwilecki, *Załuscy w Iwoniczu 1799–1944*, Kórnik 1993.

¹¹ Cyt. za: J. Kita, *Zapomniane polskie uzdrowiska*, Łódź 2016, s. 15.

¹² <http://www.bobrka.pl/pl/kopalnia/> (dostęp: 25.02.2018).

leżący w pobliżu Iwonicz-Zdrój albo prowadzone przez szwagra, Józefa Szalaya, renomowane już wówczas uzdrowisko w Szczawnicy¹³. Analizę chemiczną odkrytych w Bóbrce wód przeprowadził w Krakowie znany w ówczesnym świecie naukowym profesor chemii na Uniwersytecie Jagiellońskim dr medycyny Aleksander Stopczański¹⁴. Przeprowadzone badania wykazały, że woda ze źródeł w Bóbrce ma znakomite parametry mineralne i właściwości lecznicze. Stopczański określił ją jako silną szczawę alkaliczno-jodowo-bromową. W 1869 r. profesor podjął decyzję o zareklamowaniu składu chemicznego i zalet wód mineralnych wydobywających się z ujęcia w Bóbrce podczas Pierwszego Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich, który odbył się w Krakowie. Według niego parametry mineralne wody z Bóbrki prezentowały się doskonale w porównaniu z innymi europejskimi wodami tego samego typu. Pod względem zawartości węgla sodowego woda bobrzecka zajmowała pierwsze miejsce, wyprzedzając m.in. słynne zdroje w Vichy i Gleichbergu oraz w Szczawnicy. Również pierwsze miejsce przed Szczawnicą, Gleichbergiem i Ems zajmowała ze względu na zawartość w niej kwasu węglowego. Pod względem ilości zawartych w niej jednocześnie jodu, bromu i kwasu węglowego woda z Bóbrki ponoć nie miała sobie równych w Europie¹⁵.

Takie znakomite wyniki analizy chemicznej i wsparcie przy tym autorytetów lekarskich zachęciło Karola Klobassę-Zrenckiego do podjęcia konkretnych działań na niwie kultury uzdrowiskowej. W 1869 r. na wschód od wioski, w kotlinie pomiędzy dwoma wzniesieniami zwanej „pod Grodziskiem”, zostały wybudowane dwie studnie łączące się ze sobą podziemnym źródłem. Pierwszą z nich nazwano zapewne na cześć dziedzica „Karol”, a druga nosiła miano „Idziego”. Do wydobywania wody mineralnej w większych ilościach inżynier Henryk Walter¹⁶,

¹³ Zob. m.in.: B. Lutostański, *Szczawnica w Galicji, jej zdroje i urządzenia*, Kraków 1874; S. Koźmian, *Szczawnica*, Kraków 1884; W. Bełza, *Iwonicz i okolice*, Lwów–Kraków–Warszawa 1885; K. Dębicki, *Iwonicz w roku 1889*, Lwów 1890. Por. J. Kita, *Zapomniane polskie uzdrowiska*, s. 16.

¹⁴ Aleksander Stopczański (1835–1912) – absolwent studiów medycznych w Wiedniu. Od 1874 r. prof. chemii lekarskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wieloletni członek Komisji Balneologicznej Towarzystwa Naukowego Krakowskiego i Akademii Umiejętności. Przeprowadzał badania wód mineralnych w różnych galicyjskich uzdrowiskach, m.in. w Krynicy i Szczawnicy. Kilkakrotnie pełnił obowiązki dziekana; *Katedra chemii lekarskiej*, „Nowości Ilustrowane” 1906, nr 40, s. 2–3; K. Grodziska-Ożóg, *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*, Kraków 1987, s. 141.

¹⁵ *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich odbytego w r. 1869 w Krakowie*, oprac. J. Majer, Kraków 1870, s. 64–65.

¹⁶ Henryk Walter (1835–1921) – inżynier górniczy, dyrektor kopalni w Bóbrce, współtwórca słynnej szkoły wiertniczej w Ropiance i Wietrznie, a następnie starszy radca górniczy. Po-

zatrudniony przy wydobyciu ropy, skonstruował pompę w głębiną napędzaną maszyną parową. Jednocześnie w szybkim tempie wystawiono zakład leczniczo-kąpielowy usytuowany przy studniach oraz domy dla kuracjuszy. Tak oto, właściwie dzięki ropie naftowej, Bóbrka stała się, jak ją zaczęto nazywać, „zdrojowiskiem bobrzeckim”¹⁷.

W 1871 r. dr medycyny Walerian Macudziński (1843–1918), po pobycie u Karola Klobassy-Zrenckiego, opublikował kilkunastostronicową broszurkę o wodach mineralnych w Bóbrce, będącą w zasadzie najpoważniejszym i najwartościowszym źródłem informacji o tamtejszym zakładzie kąpielowym¹⁸, nie licząc krótkich enuncjacji prasowych. Zakład, który pierwszych gości przyjął w 1870 r., początkowo składał się z czterech nowo postawionych budynków. Jeden z nich przeznaczony został na łazienki i miał zaplecze kuchenne, w pozostałych zapewniano gościom miejsca na nocleg. Ze względu na niezbyt dużą bazę noclegową w samym zakładzie kąpielowym mniej wymagający kuracjusze mogli skorzystać z gościnności miejscowych chłopów, którzy chętnie wynajmowali pokoje w celach zarobkowych. W 1871 r. właściciel zainwestował pieniądze uzyskane najpewniej z wydobycia ropy naftowej i wystawił kolejny, największy z dotychczasowych budynków, nazwany Mary, który został usytuowany przy samym ujęciu wody mineralnej. Pomieszczono w nim nowe łazienki i 8 pokoi dla kuracjuszy. Ponadto zgromadzono materiały budowlane na 2 kolejne domy, w których przewidziano 16 pokoiów. Pomimo szybko prowadzonych inwestycji uzdrowiskowych baza pobytowa w nowo powstającym „kurorcie” w Bóbrce była wciąż niewystarczająca wobec liczby chętnych chcących skorzystać „ze zbawiennej siły i obfitości tutejszej wody”¹⁹. Do przybycia do Bóbrki najbardziej zachęcała kuracjuszy rzeczywistość wola odzyskania zdrowia, gdyż nie było tutaj rozbudowanej infrastruktury zdrojowej służącej uatrakcyjnieniu pobytu – ani sali balowej, ani teatru, o sali do gier hazardowych nie wspominając. Nie dość tego, było to miejsce, gdzie królowała jednak ropa naftowa, której zapach docierał przecież do lokalizacji zakładu zdrojowego.

Ze spisu kuracjuszy wynika, że w 1870 r. w zakładzie leczniczo-kąpielowym w Bóbrce odbyto ponad 5100 kąpeli. W całym sezonie kuracjuszy było 176, w tym 88 kobiet, 42 mężczyzn i 46 dzieci poniżej 10 roku życia. Należy też pamiętać, że wraz z kuracjuszami przybywały niejednokrotnie osoby towarzyszące.

wstaniec styczniowy i działacz patriotyczny w Krośnie, pośmiertnie odznaczony orderem *Virtuti Militari*; *Jeden z ostatnich*, „Nowości Ilustrowane” 1921, nr 18, s. 11.

¹⁷ „Przegląd Lekarski” 1870, nr 36, s. 288.

¹⁸ W. Macudziński, *Wiadomości o Bóbrce*, Jasło 1871, s. 24.

¹⁹ Tamże, s. 8.

Skąd pochodzili goście? Poza dwojgiem kuracjuszy z Królestwa Polskiego i jedną osobą zapisaną jako pochodząca z Bukowiny, wszyscy pozostali zamieszkiwali tereny Galicji. Bóbrka była więc wówczas raczej lokalnym zdrojowiskiem i można założyć, że taka tendencja utrzymywała się w kolejnych sezonach leczniczych. Oprócz wykorzystywania przez kuracjuszy wody mineralnej na miejscu do kąpiei leczniczych i kuracji pitnej, Karol Klobassa-Zrencki zdecydował o butelkowaniu wody bobreckiej i wysyłaniu jej w celach promocyjnych do szpitali w okolicznych miastach. Pewnie z tego względu do „kurortu” Bóbrka przyjeżdżali lekarze, aby osobiście przekonać się o skuteczności tutejszej wody i warunkach pobytu ich pacjentów jako kuracjuszy²⁰.

W przypadku jakich schorzeń i chorób wskazany był przyjazd do „kurortu” Bóbrka i skorzystanie z leczniczych walorów miejscowej wody? Kurację bobrecką wodą zalecano jako skuteczną w leczeniu różnych stopni zaawansowania zołży (gruźlicy szyjnych węzłów chłonnych u dzieci). Ponadto stosowano ją, gdy chory cierpiał na dnę (podagrę), gościec, doświadczył komplikacji po przebytej kile i skutkach jej leczenia. Wodę można było wykorzystywać w przypadku obrzęków narządów wewnętrznych, m.in. w przypadku przerostu macicy, obrzmienia części pochwowej macicy, wątroby i śledziony oraz we wszelkich następstwach przerostu organów. Kolejną grupę schorzeń leczonych bobrecką wodą stanowiły choroby nerwowe, jak nerwobóle, połowiczne bóle głowy i maciennica (tak dawniej nazywano histerię), choroby skórne, przede wszystkim: wyprysk, świerzbiączka, liszaj. Wodę zalecano w celu usunięcia piasku i kamieni z nerek („moczenie piaskiem i żwirem”), ale najważniejszą rolę odgrywała ona w procesie leczenia nieżyty błon śluzowych, „bo już samo leczenie nieżytyłów wystarczyłoby, ażeby Bóbrka nabrała zasłużonej sławy”²¹. Takie też choroby i schorzenia dominowały wśród gości, którzy przybyli w celach leczniczych do Bóbrki w sezonie kąpielowym w 1870 r. W statystykach zapisano, że spośród 176 chorych zdecydowana większość, gdyż 109 osób, opuściła Bóbrkę zupełnie wyleczona, znaczną poprawę zdrowia odnotowano w przypadku 36 kuracjuszy, natomiast wody bobreckie, niestety, nie pomogły 31 gościom zakładu. Wśród przyczyn braku poprawy zdrowia wymieniono m.in. nieodpowiednie zachowanie chorych podczas kuracji oraz brak specjalistycznego sprzętu w nowo powstającym zakładzie²².

Nie udało się ustalić, czy właściciel zakładu leczniczo-kąpielowego Karola Klobassy-Zrenckiego zatrudnił na stałe lekarza zdrojowego, czy też korzystano

²⁰ „Przegląd Lekarski” 1870, nr 36, s. 288.

²¹ W. Macudziński, *Wiadomości o Bóbrce*, s. 16–17.

²² Tamże, s. 19–20.

z pomocy medyków praktykujących w najbliższej okolicy lub tych, którzy w sezonie przybywali do Bóbrki z wizytą. Prawdopodobnie kuracjusze przyjeżdżali do zdrojowiska z zaleceniami od swoich doktorów, którzy kierowali ich tutaj na hydroterapię. Goście zakładu mogli liczyć na pomoc miejscowego farmaceuty. W 1875 r. aptekę w Bóbrce prowadził Władysław Międlicki²³.

„Zdrowisko bobrzeckie”, jak je nazywano, nie przetrwało jednak długo. Kiedy przestało cieszyć się powodzeniem, trudno dokładnie określić. Może całkiem szybko, już przed 1877 r.? W haśle *Bóbrka*, zamieszczonym trzy lata później w pierwszym tomie *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, znalazły się dokładne informacje o miejscowej, znakomicie prosperującej kopalni ropy naftowej, natomiast nawet słowem nie wspomniano o zakładzie leczniczym i tutejszych wodach mineralnych²⁴. Ropa naftowa, przynosząca wymierne korzyści właścicielowi, pokonała wody mineralne i spowodowała, że w Bóbrce nie rozwinął się kurort na miarę pobliskich uzdrowisk: Iwonicza-Zdroju i Rymanowa-Zdroju. Wydobywanie ropy naftowej z coraz głębszych pokładów i wzmożone wiercenia w okolicy przyczyniły się do zmniejszenia przyływu wody mineralnej, jednocześnie coraz bardziej zanieczyszczonej przez ropę, która zaczęła przenikać również do obydwu studni. Być może zakład leczniczo-kąpielowy w Bóbrce został zlikwidowany wraz ze śmiercią jego założyciela, gdyż w sztandarowym dziele dr. Michała Zieleniewskiego z 1889 r. już nie został odnotowany²⁵. Jednocześnie o znakomitych parametrach chemicznych wody mineralnej z Bóbrki pisano w późniejszych latach we wszelkich wykazach źródeł mineralnych występujących w Galicji. Z kolei w 1912 r. pojawiła się informacja, że z powodu nadużyć ze strony miejscowej ludności władze skarbowe zdecydowały się zasypać tutejsze źródła mineralne²⁶. Budynki zakładu wodoleczniczego zostały przejęte przez intensywnie rozwijającą się kopalnię. Początkowo służyły jako magazyny i tymczasowe miejsce zamieszkania dla przybywających specjalistów i robotni-

²³ *Pamiętnik Drugiego Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich we Lwowie (19–24 lipca 1875 r.)*, Lwów 1876, s. 445, 473.

²⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1880, s. 261.

²⁵ M. Zieleniewski, *Słownik bibliograficzno-balneologiczny zakładów polskich zdrojowo-kąpielowych, wodoleczniczych, klimatycznych, żętycznych, kumysowych i kefirowych*, wyd. 2, Kraków 1889, s. 26.

²⁶ *Przewodnik po zdrojowiskach i miejscowościach klimatycznych Galicji obejmujący: zdrojowiska, uzdrowiska, zakłady lecznicze, latowiska, miejscowości klimatyczne oraz miejscowości posiadające źródła mineralne, wreszcie stacje turystyczne i sportów zimowych, z mapą*, oprac. S.A. Lewicki, M. Orłowicz, T. Praszil, Lwów 1912, s. 33.

ków. Z czasem, niszczące, zostały rozebrane i do dziś nie pozostał po nich żaden ślad. Wody mineralne i istniejące przez jakiś czas lokalne uzdrowisko je wykorzystujące niestety poniosło klęskę w starciu z rozwijającym się prężnie przemysłem naftowym.

Inną miejscowością, w której historii ważną rolę odgrywały oba analizowane czynniki, czyli wody mineralne i ropa naftowa, są Uherce Mineralne. W tej jednej z najstarszych bieszczadzkich miejscowości o tradycjach sięgających końca średniowiecza miejscowa ludność od lat korzystała z wody źródlanej, nazywając ją „świętą wodą”. W 1836 r. miejscowy dziedzic, Karol Skibiński, podjął decyzję o wykorzystaniu występujących tutaj źródeł mineralnych do celów leczniczych. Nakazał ocembrować studnię w celu łatwiejszego czerpania wody oraz wystawił komfortowe łazienki. Powstało 8 łazienek, a łącznie zamontowano w nich 16 wanień kąpielowych, do których drewnianymi rurami dostarczano wodę ze źródła. Część wody była podgrzewana, a resztę wykorzystywano do zimnych kąpeli. Ponadto Karol Skibiński wystawił solidne, dobrze wyposażone domy dla kuracjuszy, a najbardziej znamienitych gościł w swoim pałacu. Zakwaterowanie oferowali także miejscowi chłopcy, którzy dysponowali domostwami w dobrym stanie²⁷.

W opisie „kurortu” zamieszczonym w 1837 r. na łamach „Rozmaitości” – dodatku do „Gazety Lwowskiej” – podano, że uherczańskie wody mineralne skuteczne były w leczeniu wszelkich ran, chorób skórnych, a także „w niemocach wewnętrznych najpomysłniejszy przynoszą skutek”. Ponadto do Uherzec Mineralnych można było przyjechać, szukając pomocy w przypadku problemów z hemoroidami, bólów i próchnicy zębów, dolegliwości reumatycznych, schorzeń oczu, a „bywały nawet wypadki, iż w suchotach wody te ludziom nad grobem prawie już stojącym, okazały się pomocnymi”²⁸.

W połowie XIX w. dobra uherczańskie przeszły na własność rodziny Świejkowskich (Świejkowskich)²⁹. Nowi właściciele nadal utrzymywali mały zakład zdrojowy, tzw. Łazienki, w których wykorzystywano miejscowe słone wody mineralne, wtedy pochodzące już z dwóch źródeł, gdyż odkryto także żelazne kwaskowate źródło, do „bardyjowskich podobne”. Kąpeli zażywali w nim m.in. biskupi i księża z kurii przemyskiej. Dwie łazienki z czterema wannami przeznaczone były wyłącznie dla duchowieństwa obrządku łacińskiego i greckiego³⁰.

²⁷ „Mnemosyne. Galizisches Abendblatt für gebildete Leser” 1837, nr 71, s. 293.

²⁸ „Rozmaitości. Pismo dodatkowe do Gazety Lwowskiej” 1837, nr 27, s. 214.

²⁹ W 1875 r. jako właścicielka dóbr występowała Anna Świejkowska; „Gazeta Lwowska” 1875, nr 47, s. 6.

³⁰ „Rozmaitości. Pismo dodatkowe do Gazety Lwowskiej” 1837, nr 27, s. 214.

Atrakcji dla leczących się w Uhercach Mineralnych nie było z pewnością zbyt wiele. Goście przybywający do miejscowości poza korzystaniem z zabiegów wodoleczniczych mogli spacerować po pięknej, pagórkowatej okolicy oraz wdychać czyste i świeże podgórskie powietrze. Ważnym argumentem mogącym zachęcić kuracjuszy do przyjazdu były nadzwyczaj niskie ceny żywności.

Zakład zdrojowy w Uhercach Mineralnych przetrwał tylko kilka dziesięcioleci. Trudno dokładnie ustalić, kiedy został ostatecznie zlikwidowany. Zapewne stało się to w latach sześćdziesiątych lub siedemdziesiątych XIX stulecia, kiedy podjęto tutaj intensywne poszukiwania roponośnych pokładów. Doktor Michał Zieleniewski w dziele *Rys balneologii powszechnej* z 1873 r. wymienił dwa źródła słonych wód występujące w Uhercach Mineralnych, ale nie podał żadnej wzmianki o istniejącym przy nich zakładzie wodoleczniczym³¹. Należy przypuszczać, że wody mineralne przegrały tutaj z ropą naftową. Wiercenia poszukiwawcze najpewniej naruszyły poziomy wodonośne źródła mineralnych, do których zaczęła przenikać ropa, lub rozwój infrastruktury przemysłowej wpłynął destrukcyjnie na dotychczasowe walory uzdrowiskowe miejscowości. Na początku lat osiemdziesiątych XIX w. w Uhercach Mineralnych zdecydowanie dominowała już ropa naftowa, wydobywana na skalę przemysłową. W ukazującej się we Lwowie „Gazecie Narodowej” w 1884 r. zamieszczono następującą notatkę:

Od trzech tygodni pokazała się nafta w Uhercach pod Liskiem, we własności Stanisława Świąjkowskiego w tak znacznej ilości, iż formalnie zalewa Uherce, nie można było narzucić naczyń do wyłapania ropy. Co najciekawsze, nafta wytryska w Uhercach grubym promieniem, jakby studnia artezyjska, i to w nadzwyczaj regularnych odstępach czasu. Co 15 minut wytryska przez niejaki czas słup ropy, dostateczny do napełnienia 5 beczek – następnie ustaje, aby po kwadransie znowu rozpocząć tę samą czynność³².

W tomie 12 *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* wydanym w 1892 r. znajdujemy informację o funkcjonującej w południowo-zachodniej części wsi kopalni ropy, eksploatowanej przez 2 towarzystwa naftowe. Wydobywanie ropy określono na około 25 ton na dobę. Jednocześnie w haśle *Uherce* nie podano jakiegokolwiek informacji o źródłach mineralnych ani zakładzie hydropatycznym³³.

Uherce Mineralne były kolejną miejscowością podkarpacką z niewielkim, prywatnym zakładem kąpielowym wykorzystującym cenne wody mineralne, w któ-

³¹ M. Zieleniewski, *Rys balneologii powszechnej*, Warszawa 1873, s. 163.

³² „Gazeta Narodowa” 1884, nr 102, s. 2.

³³ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, Warszawa 1892, s. 752.

rej wodolecznictwo przegrało z ropą naftową. Obecnie w Uhercach Mineralnych istnieje kilka naturalnych źródeł wód solankowych i siarczkowych, jednak nie są eksploatowane na większą skalę. Nie pozostał żaden element dawnej infrastruktury uzdrowskiej. Na związki z wodolecznictwem wskazuje jedynie przymiotnik w nazwie miejscowości – Mineralne. Z kolei niewielkie zasoby ropy naftowej szybko się tutaj wyczerpały i po przemyśle naftowym także nie pozostał żaden ślad, w odróżnieniu od wcześniej opisywanej Bóbrki.

Omówione powyższej losy uzdrowisk w Bóbrce i Uhercach Mineralnych są dosyć typowymi przykładami przegranej wód mineralnych z ropą naftową na tym obszarze ziem polskich. W ostatnich dekadach XIX w. w Galicji szybko rozwijał się przemysł naftowy, który przynosił zdecydowanie wyższe dochody niż te płynące z wykorzystywania wód mineralnych. W kolejnych miejscowościach w okolicach Krosna, Jasła, Gorlic i Borysławia powstawały nowe szyby. Stąd też w 1902 r. pod względem wydobycia ropy teren Galicji plasował się na trzecim miejscu w produkcji światowej po Rosji i USA³⁴. Pomimo że coraz większy był udział w tej gałęzi przemysłu obcego kapitału, to niejednym z polskich właścicieli ziemskich i przedsiębiorców zdobywał znaczący majątek. Dlatego eksploatacja ropy naftowej na przełomie XIX i XX w. stawała się zdecydowanie istotniejszym czynnikiem wzrostu gospodarczego niż inwestycje mające na celu wykorzystanie źródeł mineralnych, nawet tych najlepiej zmineralizowanych. Znakomity geolog prof. Władysław Szajnocha w wydanej w 1891 r. pracy pt. *Źródła mineralne Galicji* wskazał na istnienie kilkuset różnych źródeł mineralnych na tym terenie³⁵. Kiedy ich położenie pokrywało się z miejscami wydobycia ropy naftowej, nie doszło do ich wykorzystania na większą skalę. W nielicznych przypadkach, gdy wokół źródeł mineralnych powstały nawet niewielkie zakłady wodolecznicze, to niestety nie przetrzymały one konkurencji z ropą naftową i zostały prędzej czy później zlikwidowane. Konstatacja ta nie dotyczy w zasadzie tylko uznanych kurortów, jakimi z pewnością były w owym czasie Iwonicz (Iwonicz-Zdrój) i Rymanów (Rymanów-Zdrój). Założone w ich najbliższej odległości kopalnie ropy naftowej (m.in. Klimkówka-Iwonicz, położona przy drodze łączącej oba wspomniane kurorty) nie wpłynęły ani na kryzys, ani na upadek tych uzdrowisk. Na nurtujące pytanie: „Dlaczego jednak w tych miejscowościach udało się rozwinąć sferę uzdrowską?”, można odpowiedzieć w sposób następujący. Po pierwsze, były to kurorty

³⁴ *Przemysł naftowy w Polsce. Zarys historii, passim*; por. S. Wacięga, *Galicjyscy pionierzy przemysłu naftowego w II połowie XIX wieku*, „Małopolska. Regiony – regionalizmy – małe ojczyzny” 2016, Vol. 18, s. 127–159.

³⁵ W. Szajnocha, *Źródła mineralne Galicji*, s. 1–109.

mające już znaczącą renomę, gdy doszło do rywalizacji z przemysłem naftowym (odnosi się to szczególnie do Iwonicza-Zdroju), a po drugie, zasoby tutejszej ropy naftowej okazały się niezbyt duże. Stąd też właściciele tych uzdrowisk uznali, że wody mineralne występujące w znacznych ilościach będą przynosić im jednak dłużej większe dochody. Ponadto w latach osiemdziesiątych XIX w. poszukiwania ropy naftowej zakrojone na dużą skalę przeniosły się bardziej na wschód, gdzie lokalizowano bardziej zasobne złoża.

W najbliższych okolicach Iwonicza-Zdroju i Rymanowa-Zdroju pokłady ropy naftowej odkryto w Klimkówce dopiero w 1884 r. Hrabia Stanisław Ostaszewski, właściciel tutejszego majątku ziemskiego, do spółki z kanadyjskim przemysłowcem Wiliamem Henrym Mac Garvey'em, zbudował w Klimkówce w następnych latach jedną z pierwszych kopalń ropy naftowej. Kopalnia miała początkowo 12 otworów. Usytuowane były one w północnej części wsi, w rejonie dworskich pól należących do rodziny Ostaszewskich, oraz w południowej stronie, głównie na zalesionych wzgórzach ciągnących się od Iwonicza do Rymanowa. Przy wydobywaniu zatrudnionych było około 100 mieszkańców wsi, którzy zainteresowani byli dalszymi inwestycjami w tym kierunku, gdyż pozyskiwali dochody zdecydowanie wyższe niż z rolnictwa i hodowli³⁶. Powstanie tej kopalni mogło więc zagrozić bytowi uzdrowisk w Iwoniczu-Zdrój i Rymanowie-Zdrój. Na szczęście dla wód mineralnych w obu wspomnianych kurortach wiadomości o bajecznej wydajności kopalń w okolicach Borysławia wywołały szaloną gorączkę naftową. Po 1902 r. kopalnie w zachodniej Galicji zamykano jedna po drugiej, przenosząc się do nowego eldorado. Zjawisko to nie ominęło też kopalni w Klimkówce. Dopiero obawy o szybkie wyczerpanie się intensywnie eksploatowanych złóż borysławskich oraz pojawienie się w wielu otworach wody spowodowało u ostrożniejszych przedsiębiorców powrót do kopalń Zachodniego Zagłębia i rozpoczęcia tu dalszych poszukiwań. W okolicach Klimkówki poszukiwania wznowiono dopiero w 1912 r. Wydobyte surowca było jednak niewielkie, w Klimkówce z otworu o głębokości 490 m uzyskano przypyływ ropy w ilości 10 t na dobę, a w pobliskiej Wólce z głębokości 280 m przypyływ

³⁶ E.J. Lipińska, *Substancje niebezpieczne w strefie ochrony uzdrowiskowej gminy Iwonicz-Zdrój*, „Czasopismo Inżynierii Lądowej, Środowiska i Architektury” 2013, Vol. 30, nr 60, s. 29–46; T. Wais, *Kopalnia ropy naftowej Klimkówka-Iwonicz*, „Wiek Nafty. Zeszyty naukowo-historyczne” 2015, nr 3, s. 5–20; *Stanisław Ostaszewski – nafiarcz i przemysłowiec galicyjski*, w: M. Rosołowski, W. Kwilecki, *Dzieje polskich przedsiębiorców*, Warszawa 2018, s. 21–22 (dostęp przez: <https://wei.org.pl/wp-content/uploads/2018/08/Dzieje-polskich-przedsi%C4%99biorc%C3%B3w.pdf>; 22.10.2019).

ropy 25 t na dobę³⁷. W tym czasie Iwonicz-Zdrój i może tylko w nieco mniejszym stopniu pobliski Rymanów-Zdrój należały już jednak do kilku najbardziej uznanych galicyjskich uzdrowisk. Mogą o tym świadczyć następujące dane statystyczne. W początkach XX w. uzdrowisko Iwonicz-Zdrój, założone kilkadziesiąt lat wcześniej przez Karola i Amelię hrabiów Załuskich, zajmowało trzecie miejsce w Galicji, po Zakopanem i Krynicy, pod względem liczby kuracjuszy. W 1912 r. przebywało tutaj na kuracji 5706 osób, nie licząc gości i turystów. Już w 1892 r. zaprowadzono w uzdrowisku światło elektryczne, działał szpital zdrojowy i nowoczesne pensjonaty, wprowadzono najnowocześniejsze urządzenia np. do fizykoterapii. Obiekty uzdrowiskowe należały przede wszystkim do hrabiów Załuskich i spokrewnionych z nimi okolicznych ziemian – Ostaszewskich i Gołaszewskich. Rozwój uzdrowiska i napływ kuracjuszy wpływał korzystnie na poziom życia ludności Iwonicza i innych sąsiednich wsi: Lubatowej, Lubatówki, Klimkówki i Wólki, gdyż w zdroju znajdowały zbyt produkty wiejskie i leśne oraz wyroby artystyczne z drzewa³⁸.

Z kolei począwszy od 1876 r., dzięki właścicielom Rymanowa – Annie z Działyńskich i Stanisławowi hrabiom Potockim – szybko rozwijała się tamtejsza infrastruktura uzdrowiskowa³⁹. Istotną cezurę stanowił 1885 r., kiedy to w Rymanowie usytuowano obiekty pierwszej kolonii zdrowotnej dla dzieci, a inicjatywę tę wspierali najznakomitsi galicyjscy działacze społeczni wywodzący się ze Lwowa. To wyraźnie zdeterminowało dalszy rozwój miejscowości jako specjalistycznego i ukierunkowanego uzdrowiska. W początkach XX w. z infrastruktury uzdrowiskowej korzystało blisko 4000 kuracjuszy rocznie, w tym po kilkaset dzieci na zdrowotnych koloniach letnich⁴⁰. Tak intensywny rozwój tego w zasadzie dosyć młodego kurortu był na tyle wystarczający, aby rodzina Potockich herbu Piława nie musiała poszukiwać innych źródeł dochodów i podejmować inwestycji wykorzystujących okoliczne niezbyt obfite pokłady ropy naftowej.

³⁷ T. Wais, *Kopalnia ropy naftowej Klimkówka-Iwonicz*, s. 5–20.

³⁸ Zob. studia w tomie: *Tradycje i perspektywy rozwoju kultury uzdrowiskowej w Iwoniczu-Zdroju w kontekście europejskim*, red. B. Płonka-Syroka i in., Wrocław 2018, s. 1–379.

³⁹ Zob. szerzej: J. Kita, *Wkład Piławitów Potockich w rozwój polskiej kultury uzdrowiskowej w XIX–XX wieku*, w: *Elitarny model europejskiego uzdrowiska – ewolucja koncepcji i jej funkcjonowanie w praktyce*, red. B. Płonka-Syroka i in., Wrocław 2017, s. 277–288.

⁴⁰ Szerzej zob.: *Obraz rozwoju i urządzeń pierwszej Krajowej Leczniczej Kolonii w Rymanowie 1886–1896*, Lwów 1896; N. Kapuścińska-Kmieciak, *Pierwsza letnia kolonia dla dzieci w Rymanowie Zdroju*, w: *Kultura uzdrowiskowa na Dolnym Śląsku w kontekście europejskim*, t. 1, red. B. Płonka-Syroka i A. Kaźmierczak, Wrocław 2013, s. 613–642; J. Kita, *Diety lecznicze w dziewiętnastowiecznych polskich uzdrowiskach*, w: *Historia diety i kultury odżywiania*, t. 1, red. B. Płonka-Syroka, H. Grajeta, A. Syroka, Wrocław 2018, s. 111–126.

Omówione przypadki wskazują, że intensywna eksploatacja ropy naftowej na obszarach Galicji na przełomie XIX i XX w. stawała się wyraźnie istotniejszym czynnikiem determinującym rozwój gospodarczy niż wykorzystywanie wód mineralnych. W przypadkach, kiedy położenie źródeł mineralnych pokrywało się z pokładami ropy naftowej, musiały one przegrać tę rywalizację nawet wówczas, gdy powstała już wokół nich infrastruktura uzdrowiskowa. Wyjątkami na interesującym mnie terenie były jedynie dwie miejscowości – Iwonicz-Zdrój i Rymanów-Zdrój – w których funkcje lecznicze z wykorzystaniem wód mineralnych potrafiły skutecznie oprzeć się naftowemu eldorado. Można wręcz powiedzieć w tym wypadku o pewnej symbiozie wód mineralnych i ropy naftowej, które w okolicach obu kurortów przynosiły dochody właścicielom i tutejszej ludności wiejskiej. Ponadto stare obiekty kopalniane stawały się swoistą atrakcją dla przybywających do obu miejscowości kuracjuszy i turystów.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Bełza W., *Iwonicz i okolice*, Lwów–Kraków–Warszawa 1885.
- Dębicki K., *Iwonicz w roku 1889*, Lwów 1890.
- Koźmian S., *Szczawnica*, Kraków 1884.
- Lutostański B., *Szczawnica w Galicji, jej zdroje i urzędzenia*, Kraków 1874.
- Macudziński W., *Wiadomości o Bóbrce*, Jasło 1871.
- Obraz rozwoju i urzędzeń pierwszej Krajowej Leczniczej Kolonii w Rymanowie 1886–1896*, Lwów 1896.
- Pamiętnik Drugiego Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich we Lwowie (19–24 lipca 1875 r.)*, Lwów 1876.
- Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich odbytego w r. 1869 w Krakowie*, oprac. J. Majer, Kraków 1870.
- Potocka z Działyńskich A., *Mój pamiętnik*, Kraków 1927.
- Przemysł naftowy w Polsce. Zarys historii wraz z opisem techniki pracy w przemyśle naftowym, uzupełniony przewodnikiem po pawilonie naftowym P.W.K.*, oprac. komitet naukowy S. Bartoszewicz i in., Lwów 1929.
- Przewodnik po zdrojowiskach i miejscowościach klimatycznych Galicji obejmujący: zdrojowiska, uzdrowiska, zakłady lecznicze, latowiska, miejscowości klimatyczne oraz miejscowości posiadające źródła mineralne, wreszcie stacje turystyczne i sportów zimowych, z mapą*, oprac. S.A. Lewicki, M. Orłowicz, T. Praschil, Lwów 1912.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1880; t. 12, Warszawa 1892.

Zieleniewski M., *Rys balneologii powszechnej*, Warszawa 1873.

Zieleniewski M., *Słownik bibliograficzno-balneologiczny zakładów polskich zdrojowo-kąpielowych, wodoleczniczych, klimatycznych, żętycznych, kumysowych i kefirowych*, wyd. 2, Kraków 1889.

Prasa

„Czasopismo Towarzystwa Aptekarskiego” 1889.

„Gazeta Lwowska” 1875.

„Gazeta Narodowa” 1884.

„Krynica” 1886.

„Kurier Lwowski” 1886.

„Mnemosyne. Galizisches Abendblatt für gebildete Leser” 1837.

„Nowości Ilustrowane” 1906, 1921.

„Przegląd Lekarski” 1870.

„Przegląd Polski” 1879.

„Rozmaitości. Pismo dodatkowe do Gazety Lwowskiej” 1837.

Opracowania

Bonusiak W., *Szejk z Galicji. Ignacy Łukasiewicz 1822–1882*, Rzeszów 2007.

Bonusiak W., *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza*, Rzeszów 1986.

Brzozowski S., *Ignacy Łukasiewicz*, Warszawa 1974.

Dębski J., *Ignacy Łukasiewicz*, Warszawa 1955.

Estreicher T., *Jan Zeh zapomniany pionier przemysłu naftowego*, Warszawa 1935.

Grodziska-Ozóg K., *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*, Kraków 1987.

Kapuścińska-Kmieciak N., *Pierwsza letnia kolonia dla dzieci w Rymanowie Zdroju*, w: *Kultura uzdrowiskowa na Dolnym Śląsku w kontekście europejskim*, t. 1, red. B. Płonka-Syroka i A. Kaźmierczak, Wrocław 2013.

Kita J., *Diety lecznicze w dziewiętnastowiecznych polskich uzdrowiskach*, w: *Historia diety i kultury odżywiania*, t. 1, red. B. Płonka-Syroka, H. Grajeta, A. Syroka, Wrocław 2018.

Kita J., *Wkład Pilawitów Potockich w rozwój polskiej kultury uzdrowiskowej w XIX–XX wieku*, w: *Elitarny model europejskiego uzdrowiska – ewolucja koncepcji i jej funkcjonowanie w praktyce*, red. B. Płonka-Syroka i in., Wrocław 2017.

Kita J., *Zapomniane polskie uzdrowiska*, Łódź 2016.

Kwilecki A., *Załuscy w Iwoniczu 1799–1944*, Kórnik 1993.

Lipińska E.J., *Substancje niebezpieczne w strefie ochrony uzdrowiskowej gminy Iwonicz-Zdrój*, „Czasopismo Inżynierii Lądowej, Środowiska i Architektury” 2013, t. 30, nr 60.

Mierzecki R., *Przemysł naftowy w Polsce w XIX i XX wieku*, „Analecta” R. 8, 1999, nr 2.

Pabis T., *Śladami gorlickich naftowców*, wyd. 2, Tuchów 2006.

Rosołowski M., Kwilecki W., *Dzieje polskich przedsiębiorców*, Warszawa 2018 (dostęp przez: <https://wei.org.pl/wp-content/uploads/2018/08/Dzieje-polskich-przedsi%C4%99biorc%C3%B3w.pdf>; 22.10.2019).

Szajnocha W., *Źródła mineralne Galicji – pogląd na ich rozpoznanie, skład chemiczny i powstanie*, Kraków 1891.

Tradycje i perspektywy rozwoju kultury uzdrowiskowej w Iwoniczu-Zdroju w kontekście europejskim, red. B. Płonka-Syroka i in., Wrocław 2018.

Wacięga S., *Galicjyscy pionierzy przemysłu naftowego w II połowie XIX wieku*, „Małopolska. Regiony – regionalizmy – małe ojczyzny” 2016, t. 18.

Wais T., *Kopalnia ropy naftowej Klimkówka-Iwonicz*, „Wiek Nafty. Zeszyty naukowo-histeryczne” 2015, nr 3.

Netografia

<http://www.bobrka.pl/pl/kopalnia/> (dostęp: 25.02.2018).

O autorze:

prof. dr hab. Jarosław Kita – kierownik Katedry Historii Polski XIX w. w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego, członek Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk. Specjalizuje się w zakresie historii społecznej i gospodarczej XIX i XX w., edytor źródeł z zakresu historii społecznej.

Zainteresowania badawcze: dzieje społeczeństwa polskiego na tle porównawczym ze społeczeństwami Europy Środkowo-Wschodniej; europejska kultura uzdrowiskowa XIX–XXI w.; przeszłość łódzkiego środowiska naukowego i miast regionu Polski centralnej.

e-mail: jaroslaw.kita@uni.lodz.pl

